

"KURIER SZCZECIŃSKI" 19 sierpnia 2008 rok  
Uroda lata

# Wakacje z pędzlem i na koniu

**WAKACYJNEJ** przygody dzieciaków z podłobeskich wiosek mogą zazdrościć ich rówieśnicy z innych gmin. A wszystko stało się za sprawą Fundacji Bonin, która jak dobra wróżka pomyślała o nich.

To już druga edycja projektu, który z powodzeniem zdał egzamin w ubiegłym roku. Głównym źródłem finansów na jego realizację jest Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Organizatorzy swoją ofertę skierowali do rodzin, których nie stać na wysłanie dzieci „gdzieś daleko”. Udało się. Od 11 sierpnia w świetlicy w Wysiedlu i na terenie ośrodka hodowli koni w Boninie panuje ożywiony ruch; dzieci miejscowe i dowożone z Zagórzyc, Różnowa, Prusinowa już od rana mają zajęcia.

Pod okiem pani Bogusi ze szczecińskiego Pałacu Młodzieży realizowane są zajęcia plastyczne.

– Dzieci mają przeżycia twórcze i artystyczne, a także osłodzone nastroje..., bo Cukiernia Mistrza Jana obdarzyła nas łakociami. Od początku pomagają nam także Beata i Jerzy Strojni ze Szczecina. Wśród uczestników warsztatów spotkaliśmy także Marlenę Mazur z Prusinowa, uczennicę Liceum Plastycznego w Szczecinie, która nawet w wakacje nie rozstaje się z pędzlem. Jestem zachwycona dziećmi i otoczeniem, w jakim one żyją. Ich dzieła są piękne, bo one w takiej scenerii żyją – mówi pani Bogusia. – Prace dzieci są już



na takim poziomie, że można je spokojnie wystawić jako malutkie dzieła sztuki. W planach jest wystawa w Domu Kultury w Łobzie.

Inne klimaty panują w Boninie. Tu pod okiem Jolanty Wasiukiewicz grupa dzieci ma warsztaty jeździeckie. Godzina nauki w szkółkach jeździeckich kosztuje nawet 50 zł, a tu wszystko jest bezpłatne. Mało tego – mają zajęcia nawet z aktualnym mistrzem Polski w skokach przez przeszkody. Aleksandra Lusińska znalazła czas i ma wdzięcznych słuchaczy. Także nadzieję, że są wśród nich jej następcy.

– Koń ma charakter, ufa człowiekowi i chce nagrody – słyszą od niej dzieci. Koń może być sposobem na

życie. – Moi masztalerze nie mają problemów z pracą w całej Europie – mówi Grzegorz Majewski, właściciel stada.

Łada dzień pod kierunkiem Danuty Piotrowskiej ze Związku Polskich Artystów Fotografików ruszą warsztaty fotograficzne. Będą także warsztaty dla rodziców. Wszyscy uczestnicy pożytecznych wakacji odwiedzą Kołobrzeg i Mrzeżyno. Na imprezę pożegnalną przyjedzie zespół muzyczny Domu Pomocy Społecznej w Resku. – Marzą mi się w przyszłości warsztaty taneczne, bo trzeba dzieciaki rozruszać – powiedziała już na zakończenie Wiesława Piećko.

**Tekst i fot. C. BURDUN**